

Barański, Józef

Zarys dziejów Bieżunia w latach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (do 1864 r.)

Bieżuńskie Zeszyty Historyczne 12, 3-26

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZARYS DZIEJÓW BIEŻUNIA W LATACH KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO I KRÓLESTWA POLSKIEGO (DO 1864 R.)*

Zarys dziejów miasta. Układ przestrzenny

Osobliwością północnego Mazowsza (ziemie położone pomiędzy Wisłą i Narwią na prawym brzegu tych rzek) lat porozbiorowych był słaby stopień urbanizacji. W wymienionym regionie gros stanowiły małe ośrodki miejskie. Jednym z miast tej grupy był Biezuń, leżący na prawym brzegu rzeki Wkry, która zwana była również Działdówką. Miejscowość ta usytuowana była w odległości 20 kilometrów w kierunku północnym od Sierpcą przy trakcie do Mławy. Nazwa miejscowości wystąpiła po raz pierwszy w źródłach w 1372 r. Biezuń należał wówczas do rodziny Sieprskich z Gulczewa herbu Prawdzic, która następnie przybrała nazwisko Prawdzic. W 1406 r. książę mazowiecki Ziemowit IV nadał mu miejskie prawo chełmińskie.

Poważną przeszkodę w rozwoju miasta w XV wieku stanowiły najazdy krzyżackie. W 1504 r. Biezuń otrzymał prawo odbywania 3 jarmarków rocznie. Jego rozkwit przypadł na XVI wiek. W latach 60. wymienionego stulecia znajdowało się tutaj ponad 20 rzemieślników, wśród których byli między innymi sukiennicy i płóciennicy. Miasto posiadało wówczas zamek, młyn wodny. Produkowano i szynkowano piwo oraz gorzałkę. Liczbę mieszkańców zaś szacowano na około 300 osób.

Do końca XVI stulecia Biezuń należał do rodziny Sieprskich, później zaś jego właścicielem był Jan Kretkowski, wojewoda brzesko-kujawski. W 1619 r. po pożarze miasta wspomniany wyżej dziedzic nadał mieszczanom przywilej, który potwierdził Zygmunt III Waza w 1630 r.¹ Na mocy odnowionego przywileju lokacyjnego mieszczaństwo otrzymało grunta, prawo produkcji trunków oraz łowienia ryb na Wkrze, a także prawo do 5 jarmarków rocznie oraz do wolnego wyrębu w okolicznych lasach.² Jeszcze przed

Praca publikowana [w:] „Zapiski Ciechanowskie” VI, Ciechanów 1986, s. 12-32.

1643 r. miasto przejmuje na własność rodzina Działyńskich. W czasie potopu szwedzkiego 1655-1656 uległo ono zniszczeniu.

W latach 1703-1734 właścicielem miasta, na skutek małżeństwa z Anną Działyńską, był Michał Zdzisław Zamoyski, łowczy wielki koronny, wojewoda smoleński. Kolejnym dziedzicem Bieżunia zostaje kanclerz wielki koronny Andrzej Zamoyski. Wówczas to w 1767 r. Stanisław August Poniatowski odnowił przywilej miejski według prawa magdeburskiego. W 1780 r. nastąpił pożar miasta. W wyniku drugiego rozbioru Polski w 1793 r. ziemia biezuńska zostaje włączona do Prus. Biezuń jest nadal miastem prywatnym. W 1801 r. Stanisław Zamoyski sprzedaje go księciu Józefowi Poniatowskiemu. Od 1803 r. miejscowość ta zostaje w rękach Adama Zalewskiego, a następnie jest własnością jego córek: Amelii Krempskiej i Florentyny Bromirskiej.

Pod koniec okresu Królestwa Konstytucyjnego Biezuń przestaje być miastem prywatnym, gdyż od 1826 r. przejmuje go Bank Berliński, a w 4 lata później Bank Polski.³ W wyniku publicznej licytacji przeprowadzonej w 1836 r. ponownie wszedł do grupy miast prywatnych. Nowym jego dziedzicem został Adam Wołowski, sędzia pokoju powiatu mławskiego. W połowie XIX wieku miasto przechodzi w ręce Bronisława Lasockiego, zięcia Wołowskiego.⁴ W rozpatrywanym okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego Biezuń administracyjnie związany był z powiatem mławskim, wchodzącym w skład województwa (od 1837 r. guberni) płockiego.

Ośrodkiem układu przestrzennego miasta był Rynek z ulicą, biorącą początek ze środka południowo-wschodniej pierzei oraz z czterema ulicami, wychodzącymi z narożników. W kierunku południowym od Rynku w odległości około 200 metrów usytuowany był kościół parafialny. Osobliwością architektury miejskiej rozpatrywanego okresu był podupadły zespół pałacowy, będący rezydencją kolejnych właścicieli miasta. Ów kompleks dworski położony był na północ od miasta. Z trzech stron okalały go wody Wkry. Zbudował go w pierwszej połowie XVII wieku Jan Kretkowski. W następnym stuleciu rezydencja ta była przebudowywana i remontowana; w latach 1719-1722 przez Michała Zdzisława Zamoyskiego, a w latach 1766-1780 przez Andrzeja Zamoyskiego. Również około połowy XIX wieku dwór ten przebudował kolejny właściciel miasta Wołowski. Rezydencja wyżej wymieniona miała charakter barokowo-klasycystyczny z wyraźnymi cechami neogotyckimi. Budowla ta była zbudowana z cegły i otynkowana.⁵

Biezuń należał do miast małych. Ogólna jego powierzchnia wynosiła 47 mórg,

co stawiało go na piątym miejscu w powiecie mławskim (po Raciążu – 273 morgi, Mławie – 111, Sierpcu – 90 i Radzanowie – 57). Miastami zaś o mniejszym terytorium były Szreńsk – 45 mórg, Żuromin – 17 i Kuczbork – 11.⁶

Rozwój demograficzny

Jednym z kryteriów, decydujących o wielkości miasta, była liczba mieszkańców. Biorąc pod uwagę aspekt demograficzny Biezuń był na trzecim miejscu spośród 8 miast powiatu mławskiego.

Tabela 1.

Struktura wyznaniowa ludności miast powiatu mławskiego 1808 r.

Lp.	Miejscowość	Liczba ludności		
		Żydzi	Chrześcijanie	Łącznie
1.	Mława	137	762	909
2.	Biezuń	398	687	1085
3.	Kuczbork	68	102	170
4.	Raciąż	58	490	548
5.	Radzanów	119	382	501
6.	Sierpc	784	480	1264
7.	Szreńsk	298	957	1255
8.	Żuromin	—	441	441

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), Biblioteka Ordynacji Zamojskich BOZ), sygn. 96; H. Grossman, Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808-1810, Kwartalnik Statystyczny, Warszawa 1925, s. 99-100.

Pod wyznaniem chrześcijańskim występowała społeczność polska, reprezentująca kościół rzymsko-katolicki oraz niewielka grupa ludności pochodzenia niemieckiego, utożsamiana z religią luterańską w wydaniu ewangelicko-augsburskim. W wymienionych w tabeli miastach ludność żydowska zajmowała 30,1%; dla Bieżunia wskaźnik ten wynosił 36,7%. Spośród powiatów regionu północno-mazowieckiego mławski i ostrołęcki (18,6%) miały w miastach najniższy procent ludności żydowskiej, a więc dominującym był

tutaj element polski.⁷ Również w latach Królestwa Konstytucyjnego nastąpił znaczny przyrost mieszkańców. W 1817 r. społeczność polska liczyła 775 osób, żydowska – 343, niemiecka – 176.⁸ W porównaniu z 1808 r. miał miejsce przyrost ludności pochodzenia polskiego i niemieckiego, regres zaś mieszczan żydowskich. W 1822 r. Biezuń liczył 1649 mieszkańców,⁹ a w 1835 r. już 1995.¹⁰ Rozwój demograficzny miasta został zahamowany w okresie międzypowstaniowym. Proces ten na tle pozostałych ośrodków miejskich powiatu mławskiego rejestruje kolejne zestawienie.

Tabela 2.

Ludność miast powiatu mławskiego w latach: 1844, 1850 i 1862.

Lp.	Miejscowość	Ogół ludności w latach			W 1862 r. w porównaniu z 1844 r. nastąpił			
		1844	1850	1862	przyrost ludności		ubytek ludności	
					liczba	%	liczba	%
1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	Mława	3077	3283	5655	2578	45,6	—	—
2.	Biezuń	2300	2260	2443	143	5,9	—	—
3.	Kuczbork	365	565	685	321	46,8	—	—
4.	Raciąż	1782	1929	2013	231	11,5	—	—
5.	Radzanów	1032	1094	1020	—	—	12	1,2
6.	Sierpc	4494	4508	5590	1096	19,6	—	—
7.	Szreńsk	1838	brak danych	1999	161	8,1	—	—
8.	Żuromin	1429	brak danych	1901	472	24,8	—	—

Źródło: AGAD, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu (KRPiS), sygn. 2395, Wykaz ogólny miast, ludności tychże i liczby handlujących kupców oraz kramarzy w nich znajdujących się; AGAD, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (KRSW), sygn. 80, s. 372; KRSW, sygn. 11, k. 124.

Zastój w rozwoju demograficznym miasta zdeterminowany był stagnacją w sferze gospodarczej jak również epidemią cholery, która nawiedziła Biezuń zwłaszcza w latach: 1831, 1852 i 1855. Zdarzały się również w okresie międzypowstaniowym lata, w których nie szerzyła się cholera, a mimo to wystąpił ubytek ludności, wynikający z przewagi zgonów nad urodzeniami.

Tak między innymi było w 1856 r. u bieżunian wyznania chrześcijańskiego. Urodziło się wówczas w skali całego roku 37 osób, zmarło zaś 46.¹¹

Niski w niektórych latach wskaźnik przyrostu (lub regres) ogółu ludności był spowodowany wysoką śmiertelnością, głównie wśród dzieci do lat piętnastu. Tezę tę potwierdzają dwa zestawienia kilku wybiórczo wziętych lat początku drugiej połowy XIX wieku, odnoszące się do mieszczan – wyznawców chrześcijaństwa oraz religii mozaistycznej.

Tabela 3.

Zgony wśród bieżunian wyznania chrześcijańskiego

Rok	Do lat 15		Powyżej 15 lat		Średnia lat życia łącznie z dziećmi
	liczba	%	liczba	%	
1856	12	26,1	34	73,9	35,3
1864	30	73,2	11	26,8	11,7

Źródło: Archiwum Państwowe miasta stołecznego Warszawy oddział w Działdowie (ADPW), Akta zgonów gminy bieżuńskiej wyznania chrześcijańskiego z lat 1856, 1858 i 1864.

Tabela 4.

Zgony wśród bieżunian wyznania mozaistycznego

Rok	Do lat 15		Powyżej 15 lat		Średnia lat życia łącznie z dziećmi
	liczba	%	liczba	%	
1857	4	36,4	7	63,6	36,9
1858	7	63,6	4	36,4	18,4

Źródło: APWD, Akta zgonów gminy bieżuńskiej wyznania niechrześcijańskiego z lat 1857 i 1858

W połowie lat 60. XIX wieku nastąpił nieco szybszy wzrost liczby mieszkańców Bieżunia. Świadczą o tym dane statystyczne z 16(28) V 1865 r.

Pod względem demograficznym Bieżuń znalazł się w ścisłej czołówce największych miast powiatu mławskiego, zajmując trzecie miejsce po Mławie i Sierpcu. Spośród ośrodków miejskich powiatu miał on najniższy wskaźnik ludności żydowskiej.¹²

Tabela 5.

Ludność miasta w aspekcie narodowościowym według stanu na dzień 16(28) V 1865 r.

Polacy		Żydzi		Niemcy		Łącznie
liczba	%	liczba	%	liczba	%	
1652	60,5	980	35,9	97	3,6	2729

Źródło: KRSW, sygn. 4251, s. 100.

Struktura zawodowa mieszczan

Biezuń był miasteczkiem typowo rolniczo-rzemieślniczym. Pod koniec okresu Królestwa Konstytucyjnego wystąpiły tu pewne symptomy rozwoju rzemiosła. Świadczy o tym zamieszczona niżej lista zarobkujących mieszczan.

Zaprezentowana lista zarobkujących mieszczan stanowi cenne źródło, zawierające nie tylko materiał statystyczny, ale również nazwiska mieszkańców pracujących w danym zawodzie. Niektóre zajęcia były domeną poszczególnych grup narodowościowych. Sukiennicy z reguły byli pochodzenia niemieckiego. Świadczą o tym takie nazwiska jak: Jakup Tschepe, Michał Szterna, Jan Gilda, Daniel Tschepe. Wszyscy zaś kupcy, kramarze, grzebieniarze, rzeźnicy, piekarze byli Żydami. Również większość kuśnierzy była pochodzenia żydowskiego. Mieszczanie zaś narodowości polskiej reprezentowali głównie rzemiosła: szewstwo, garbarstwo, płóciennictwo, kowalstwo, stolarstwo.

Ważną rolę w życiu miasta odgrywały targi i jarmarki. Przedmiotem transakcji były: konie, bydło, trzoda chlewna, zboże, artykuły przemysłowe i rzemieślnicze. 12/24 XII 1850 roku władze centralne zatwierdziły nową tabelę targów i jarmarków w guberni płockiej, w myśl której Biezuń miał prawo do 1 targu tygodniowo i 6 jarmarków rocznie.¹³ W okresie międzypowstaniowym nastąpiła stagnacja w życiu rzemieślniczo-handlowym miasta. Ów marazm ekonomiczny scharakteryzował w swoim protokole z 6/18 IX 1854 r. Magistrat biezuński następująco: „*W latach dawniejszych mieszkańcy tutejsi po większej części z płóciennictwa i sukienników składający się byli daleko w zamożniejszym stanie, a dziś w ogóle miasto tutejsze*

nie mając żadnego handlu, – ruchu – rzemieślnicy są w nędznym stanie, a rolnicy mając po jednym zagonie gruntu w 3 pola zostają w biednym stanie”.¹⁴ Opinię tę potwierdzają nieco wcześniejsze dane źródłowe z sierpnia 1844 r. W Bieżuniu zarejestrowano wówczas tylko 4 kupców i 1 kramarza.¹⁵

Tabela 6.

Rejestr zarobkujących mieszczan z 2 X 1830 r.

Lp.	Zawód	Liczba osób
1.	Szewcy	60
2.	Garbarze	36
3.	Sukiennicy	30
4.	Kuśnierze	16
5.	Kupcy	6
6.	Płóciennicy	5
7.	Stolarze	4
8.	Stelmachy	4
9.	Tokarze	3
10.	Bednarze	3
11.	Kowale	3
12.	Rzeźnicy	3
13.	Grzebieniarze	3
14.	Kramarze	3
15.	Kapelusznicy	2
16.	Piekarze	2
17.	Cieśle	1
Suma		184

Źródło: KRSW, sygn. 4249, Komisja Województwa Płockiego do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, Płock 2 X 1830 r.

Strukturę zawodową bieżunian ilustruje materiał statystyczny z 16/28 V 1865 r. opracowany przez Magistrat miasta. Wówczas to z rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu utrzymywało się 946 osób, co stanowiło 34,7% w stosunku do ogólnej liczby (2729) mieszczan. Gospodarstw rolnych mają-

cych grunta poza obrębem miasta było 104. Z liczby tej 73 (70,2%) miały areał powyżej 3 mórg, zaś pozostałe 31 (29,8%) poniżej 3 mórg. Wyłącznie z rolnictwa utrzymywało się 250 osób (9%), z rolnictwa i przemysłu 284 (10,4%). Mieszczanie-rolnicy byli z reguły narodowości polskiej. Tylko 5 gospodarstw znajdowało się w rękach osób pochodzenia niemieckiego. Rolnicy bieżuńscy zajmowali pod budowlami i ogrodami w obrębie miasta ponad 32 morgi, poza terytorium miejskim zaś 1236 mórg. Mieszczanie-rolnicy przywiązywali dużą wagę do produkcji zbóż, co ilustruje wielkość wysiewów w korcach: żyta – 170, zbóż jarych – 190, jarzyn – 625.¹⁶ Obok uprawy zbóż rolnicy miejscy, dysponując znacznym arealem łąk i pastwisk, zajmowali się hodowlą bydła, dzięki której dobrze rozwijało się garbarstwo. Stan hodowli bydła w Bieżuniu na tle miast powiatu mławskiego ilustruje następujące zestawienie, odnoszące się do początków drugiej połowy XIX wieku.

Jak wynika z tabeli, w 1857 r. Bieżuń zajmował wśród miast powiatu mławskiego pierwsze miejsce pod względem pogłowia bydła. Świadczyło to o rolniczym charakterze miasta. Wymienioną lokatę utraciono w 1863 r. Na przestrzeni lat 1857-1863 nastąpił tu nieznaczny wzrost liczby bydła. Jednocześnie miał miejsce spadek liczby wołów o 27 sztuk (28,1%), a wzrost pogłowia krów o 58 sztuk (21,4%). Zjawisko zmniejszania się pogłowia wołów było typowe nie tylko w miastach, ale także na wsi. Wynikało ono z faktu, iż w coraz szerszym zakresie siłę pociągową w postaci wołów zastępowano końmi. W 1866 r. w Bieżuniu zarejestrowano 404 sztuki bydła, w ramach tej liczby było tylko 35 wołów.¹⁷

Władze miejskie

Znaczny wpływ na rozwój miasta wywierała władza miejscowa scentralizowana w rękach burmistrza. Zarządem, czyli Radą Miejską, kierował burmistrz. Do jego uprawnień należało między innymi: ogłaszanie zarządzeń władz nadrzędnych, nadzór nad dochodami kasy miejskiej, sprawowanie władzy policyjnej, troska o estetykę i bezpieczeństwo miasta. Za czasów Księstwa Warszawskiego i w pierwszych latach Królestwa Polskiego burmistrz bieżuński pełnił funkcję kasjera. W 1808 r. nominację na urząd burmistrza otrzymał Antoni Grochowski.¹⁸ Kolejnym burmistrzem był tu Tatz, który jednocześnie od 1 I do 9 V 1812 r. zarządzał magazynem na potrzeby wojska.

Tabela 7.

Stan pogłowia bydła rogatego w miastach powiatu mławskiego

Lp.	Miejscowość	1857 r.				1863 r.			W 1863 r. w porównaniu z 1857 r. nastąpił				
		woły	krowy	jało-wizna	łącznie	woły	krowy	jało-wizna	łącznie	przyrost pogłowia		ubytek pogłowia	
										liczba	%	liczba	%
1.	Mława	52	156	22	230	66	324	93	483	253	52,4	—	—
2.	Biezuń	96	271	42	409	69	329	47	445	36	8,1	—	—
3.	Kuczbork	42	54	26	122	21	86	21	128	6	4,7	—	—
4.	Raciaż	59	196	24	279	42	244	54	340	61	17,9	—	—
5.	Radzanów	52	120	24	196	43	146	15	204	8	3,9	—	—
6.	Sierpc	56	167	28	251	30	143	21	194	—	—	57,0	29,4
7.	Szreńsk	79	183	42	304	87	269	105	461	157	34,1	—	—
8.	Żuromin	79	169	31	279	134	264	55	453	174	38,4	—	—

Źródło: AGAD, Dyrekcja Ubezpieczeń, sygn. 1508.

Z tej dodatkowej funkcji nie wywiązał się, gdyż spowodował niedobór produktów żywnościowych na sumę 1033 złotych polskich (złp) i 21 groszy (gr).¹⁹ Była to znaczna kwota, na przykład w odniesieniu do zboża w 1817 r. cena korca żyta wynosiła 24 złp.²⁰

W celu zabezpieczenia interesów kasy ekonomicznej burmistrz, będący jednocześnie kasjerem, zobowiązany był złożyć odpowiednią kaucję pieniężną. W praktyce nie wszyscy burmistrzowie byli w stanie sprostać takim wymogom. Między innymi sprawujący od 3,5 roku obowiązków burmistrza i kasjera Stefan Okrąglicki zwrócił się 16 V 1820 r. do władz wojewódzkich z prośbą o umożliwienie mu złożenia kaucji nie w gotówce, lecz hipotecznie. Swoją prośbę uzasadnił trudną sytuacją materialną, gdyż posiadał na utrzymaniu żonę, dzieci, matkę i niedołęznego brata.²¹ W okresie międzypowstańowym urzędy burmistrza i kasjera w Bieżuniu zostały rozdzielone i były sprawowane przez dwie osoby. Między innymi w tych latach funkcję burmistrza piastował Majewski, kasą miejską zaś zarządzał Błoński.²²

Budżet Kasy Miejskiej

Gospodarka finansowa odgrywała dużą rolę w życiu ówczesnych miast. Także w Bieżuniu była w centrum uwagi zarówno Urzędu Muncypalnego jak i władz nadrzędnych. Wielkość budżetu (dochód i wydatki) kasy miejskiej była znacznie zróżnicowana w poszczególnych latach analizowanego okresu. Budżet nazywano etatem. Jego wysokość w skali rocznej ilustruje następujące zestawienie:

Tabela 8.

Wysokość etetu w skali rocznej na poszczególne lata w złotych polskich (z pominięciem groszy)

Lata	1804- -1807	1809- -1810	1819	1821- -1826	1827- -1832	1833- -1835	1836- -1838	1839- -1841
Kwota	1707	1667	2527	2236	2232	2459	1794	3769

Źródło: KRSW, sygn. 4247; KRSW, sygn. 4248; KRSW, sygn. 4249.

Tabela 9.

Wysokość etatów w skali rocznej na poszczególne lata w w rublach srebrnych (z pominięciem kopiejek)

Lata	1842- -1844	1845- -1847	1848- -1850	1854- -1856	1857- -1859	1860- -1862	1863- -1865
Kwota	530	511	516	644	643	658	759

Źródło: KRSW, sygn. 4250

Relacje walut: złotówki i rubla srebrnego w latach 1816-1841 ukazuje kolejna tabela.

Tabela 10.

Relacje walut: złotówki i rubla srebrnego

Nazwa waluty	Rubel	Kopiejka	Złoty	Grosz
Rubel	1	100	6 $\frac{2}{3}$	200
Kopiejka	1/100	1	1/15	2
Złoty	3/200	15	1	30
Grosz	1/200	1/2	1/30	1

Źródło: I. Ihnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 1967, s. 86.

W dobie międzypowstaniowej, a szczególnie od końca lat 30. XIX wieku, nastąpił w porównaniu z okresem Królestwa Konstytucyjnego prawie dwukrotny wzrost dochodów kasy miejskiej. Znaczny regres w dochodach miał miejsce w latach 1836-1838.

Dochody kasy ekonomicznej miasta składały się głównie z opłat z tytułu czynszów z domów mieszkalnych i nie zabudowanych jeszcze placów, z dzierżaw miejskich, takich jak targowe i jarmarczne oraz z konsensowego od szynkarzy trunków i od wykonywanych przez mieszkańców procederów – rzemiosła i handlu. Marginalne znaczenie miały drobne wpływy z dzierżawy pastwiska czy też od nadania prawa miejskiego.²³ Niskie dochody miasta odbijały się niekorzystnie na jego rozwoju. Jak wynika z analizy wymienio-

nych etatów kasy ekonomicznej około 90% dochodów przeznaczono na pensje dla niewielkiej kadry urzędniczej i służb pomocniczych, a także na funkcjonowanie kancelarii (materiały piśmienne, opał, światło, wynajęcie lokalu itp.). Przykładem takiej struktury wydatków jest choćby etat bieżuńskiej kasy ekonomicznej, obejmujący lata 1860-1862. Wówczas to wydatkowano na płacę dla burmistrza 200 rubli srebrnych (rs), kasjera – 135 rs, policjanta z umundurowaniem – 50 rs, dwóch stróżów nocnych łącznie – 67 rs. Po zrealizowaniu tych wydatków pozostała z ogólnej sumy dochodu (658 rs) niewielka kwota na utrzymanie kancelarii i konieczne inwestycje komunalne.²⁴

Mimo tak trudnej sytuacji budżetowej miasto zdołało na przestrzeni okresu międzypowstaniowego zaoszczędzić znaczny kapitał zwany remanentem, który lokowało w Banku Polskim na 3% w skali rocznej. Tezę tę potwierdza etat z lat 1860-1862, w którym po stronie dochodów zarejestrowano kwotę ponad 11 rs jako procent, pochodzący od remanentu w wysokości 380 rs. Tak duży, jak na skromne możliwości małego miasteczka, zaoszczędzony kapitał stanowił 57,8% ówczesnego całego dochodu kasy miejskiej.²⁵

Inwestycje komunalne

W czasach Królestwa Konstytucyjnego zainicjowano szereg prac, zmierzających do podniesienia estetyki i funkcjonalności miast. W 1820 r. przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych utworzono Komisję Miast, w gestii której znajdowały się między innymi inwestycje komunalne takie, jak: brukowanie ulic, budowa studni, pomp, jatek, szlachtuzów, mostów, instalacja latarni ulicznych.²⁶ Wspomniane inwestycje zaczęto realizować głównie w miastach dużych i średnich, a w ogóle lub w niewielkim stopniu w małych ośrodkach miejskich. W Bieżuniu proces ten był ledwie dostrzegalny. 10 VII 1824 r. władze miejskie podjęły tu pierwsze prace melioracyjne (tak określano według ówczesnej terminologii wszelkie inwestycje miejskie), zawierające w formie administracyjnej kontrakt z Żydem Herszkowiczem Libszic o wybudowanie w rejonie miasta 3 kamiennych mostków: 2 na trakcie do Sierpca, 1 na trakcie do Raciąża oraz 2 w ulicy Raciążskiej i Kościelnej. Koszt budowy miał wynieść 635 złp.²⁷

Kolejna inwestycja miejska związana była z wykonaniem i zainstalowaniem drogowaskazów, strażnicy, kilku słupów do mostów i słupa z tablicą i napisem o taryfie targowego. Łączny koszt tego przedsięwzięcia obliczony

został w sierpniu 1834 r. na sumę 222 złp.²⁸ Wybudowane w 1824 r. mostki w obrębie miasta wymagały okresowej restauracji. Między innymi w 1851 r. podjęto się odbudowania 2 mostków: jednego w ul. Kościelnej, drugiego w ul. Sierpeckiej. Łączny kosztorys zamykał się kwotą 95 rs, od której miała rozpocząć się licytacja, aby tą drogą znaleźć wykonawcę.²⁹

Najważniejszą dla mieszczan inwestycją była budowa i restauracja mostu na Wkrze. Na mocy przywileju z 20 III 1767 r. mieszkańcy miasta mieli obowiązek budowy i utrzymania mostu. Sytuacja ta uległa zmianie, gdy Biezuń stał się miastem rządowym. Wówczas to w 1834 r. powstała konieczność zbudowania nowego mostu. Kosztorys zamierzonej melioracji wyniósł 3376 złp.³⁰ Na tę sumę złożyła się wartość materiałów głównie w postaci drewna, które udostępnił rząd bezpłatnie z okolicznych lasów oraz koszt związany z wynagrodzeniem majstrów, których finansowali wspólnie mieszczanie z kasą miejską według rozkładu sporządzonego w czerwcu 1835 r. Również w tym samym roku inwestycję tę zrealizowano.³¹

Po kilkuletniej eksploatacji most poddano w 1844 r. remontowi, którego koszt wyniósł ponad 98 rs; 2/3 wymienionej sumy miała uiścić biezuńska kasa ekonomiczna, pozostała część zaś właściciel miasta Adam Wołowski.³² W 1850 r. most wymagał ponownego remontu. W wyniku licytacji Edward Barcikowski zgodził się zrealizować tę meliorację za kwotę 251 rs. Podobnie jak przy poprzedniej restauracji władze gubernialne zarządziły wykonanie robót w 2/3 na koszt kasy miejskiej, a w 1/3 na rzecz wymienionego wyżej właściciela. Również i w tym wypadku Wołowski uchylał się od zapłacenia tej kwoty, odwołując się do władz centralnych.³³ Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych stanęła na stanowisku, iż dziedzic miasta jest zobowiązany partycypować w kosztach budowy i konserwacji mostu. Swoje stanowisko uzasadniła następująco: przywilej z 1767 r. nadany przez Andrzeja Zamoyskiego jest nieaktualny, ponieważ obowiązuje postanowienie Namiestnika Królestwa Polskiego z 15 V 1816 r. W artykule 1. powyższego aktu prawnego stwierdzono, iż wszyscy mieszkańcy i każdy właściciel gminy powinni utrzymywać na własnym gruncie drogi, mosty, groble i przeprawy stosownie do przepisów rządowych. Wychodząc z tych założeń, władza centralna stwierdziła, że do budowy i reperacji mostu w obrębie terytorium Biezuń dziedzic zobowiązany jest dostarczać bezpłatnie drewno, a mieszczanie pokrywać koszty robocizny.³⁴

Kolejną ważną dla miasta inwestycją było brukowanie ulic. Meliorację tę rozpoczęto dopiero w dobie powstania styczniowego. Wówczas to Komii-

sja Rządowa Spraw Wewnętrznych zatwierdziła kosztorys wybrukowania ulicy Kościelnej na sumę 1652 rs 63 1/2 kopiejek (kop.) oraz ustawienia 5 drogowskazów za kwotę 26 rs 92 1/2 kop. Rzeczywisty wydatek kasy miejskiej na nową nawierzchnię ulicy wyniósł tylko 534 rs 28 1/2 kop. i był związany z opłaceniem majstra brukarskiego i niwelacją ulicy. O obniżeniu kosztów zadecydowała deklaracja właściciela miasta Bronisława Lasockiego i mieszczan, w której zobowiązali się zwieźć bezpłatnie niezbędny do brukowania materiał w postaci kamieni i piasku. Zgodnie z decyzją władz centralnych brukowanie ulicy miało być dokonane w formie administracyjnej pod nadzorem komitetu drogowego i miejscowego Magistratu.³⁵

W mieście słabo rozwijało się prywatne budownictwo. Dominowała zabudowa drewniana, tak zresztą typowa dla ówczesnych miast Królestwa Polskiego. 18/30 VI 1828 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Policji zezwoliła mieszkańcom Bieżunia na budowę domów drewnianych pod warunkiem, iż miałyby one murowane kominy i dachy kryte dachówką. Swoje stanowisko uzasadniła pauperyzacją mieszczan, jak również brakiem w mieście i okolicy cegielni oraz innych materiałów niezbędnych do wznoszenia budowli murowanych.³⁶ Władze udzielały pożyczek mieszkańcom budującym domy. 24 XII (5 I) 1845/6 przyznano pożyczkę w wysokości 300 rs. Żydowi Zelkowi Liebszac na pobudowanie domu drewnianego na własnym placu w Rynku pod numerem 25.³⁷

Wzrost liczby domów na przestrzeni analizowanego okresu był niewielki. W 1810 r. znajdowało się tu 159 budowli mieszkalnych na ogólną liczbę 1312 mieszczan (na 1 dom przypadało 8,3 mieszkańców).³⁸ W 1865 r. miasto posiadało 168 domów, w tym tylko 2 murowane, pozostałe zaś były drewniane. Biorąc pod uwagę ówczesną liczbę mieszkańców (2729) na 1 dom przypadało 16,2 mieszczan. Tak więc w latach 1810-1865 liczba domów zwiększyła się tylko o 9. Na wymienioną liczbę 168 budowli mieszkalnych składały się domy należące do społeczności pochodzenia: polskiego – 106, żydowskiego – 43, niemieckiego – 8. Z pozostałych zaś 1 należał do gminy miasta, 6 do dziedzica, właścicielami 4 były zaś instytucje religijne.³⁹ Stagnacja w dziedzinie budownictwa oraz wzrost liczby ludności spowodowały pogorszenie się warunków mieszkaniowych Bieżunia. Sytuacja ta świadczyła o postępującej pauperyzacji mieszczan.

System fiskalny

Trudną sytuację materialną mieszkańców miasta pogłębiał uciążliwy system fiskalny. Poszczególne kategorie obciążeń podatkowych ilustrują następujące zestawienia:

Tabela 11.

Podatki na rzecz Skarbu uiszczane w 1865 r.

Rodzaj podatku	Posiadacze nieruchomości		Rolnicy	
	rs	kop.	rs	kop.
Podymne z szarwarkiem	456		268	
Kontyngens liwerunkowy	53	25 1/2		
Składka transportowa z rekrutową	12	84	7	80
Suma	522	9 1/2	275	80

Źródło: KRSW, sygn. 4251, s. 100.

Tabela 12.

Podatki na rzecz Kasy Miejskiej uiszczone w 1865 r.

Rodzaj podatku	Rolnicy		Posiadacze nieruchomości		Reszta mieszkańców		Od konkretnych osób	
	rs	kop.	rs	kop.	rs	kop.	rs	kop.
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Składki posiłkowej na administrację miejską	15	60	9	60	11	40	—	—
Kanon od procederzystów	48	15	76	95	142	65	—	—
Składki kwaterunkowej z nieruchomości	133	72	215	94	—	—	—	—
z procederów	6	39	5	94	—	—	—	—
Konsensowe od szynkarzy	—	—	—	—	13	50	—	—

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Z dzierżawienia dochodu miar i wag	—	—	—	—	—	—	8	—
Z nadania prawa miejskiego od przybywających obywateli	—	—	—	—	—	—	46	80
Suma	203	86	308	43	180	69	54	80

Źródło: Tamże.

Również właściciel miasta zobowiązany był z racji swoich dochodów dominialnych do ponoszenia opłat na rzecz Skarbu i Kasy Miejskiej.

Tabela 13.

Opłaty ponoszone przez właściciela miasta w 1865 r. na rzecz Skarbu

Rodzaj podatku	rs	kop.
Ofiara	177	20
Podymne z szarwarkiem	20	
Składka transportowa z rekrutową		48
Kontyngens liwerunkowy		63 1/2
Suma	198	31 1/2

Źródło: Tamże.

Tabela 14.

Opłaty ponoszone przez właściciela miasta w 1865 r. na rzecz Kasy Miejskiej

Rodzaj podatku	rs	kop.
Składka posiłkowa na administrację miejską		90
Konsensowe od szynkarzy	27	
Kwaterunkowe	z nieruchomości	18
	z przemysłu	3
Suma	49	17

Źródło: Tamże.

Spory mieszczan z dziedzicem

W rozpatrywanym okresie, z wyjątkiem lat 1826-1836, Biezuń był miastem prywatnym. Stosunki pomiędzy mieszczanami a dziedzicem często układały się niepomyślnie. Istniało kilka kwestii spornych, z których na plan pierwszy wysuwały się: propinacja i pastwisko. Jeszcze w okresie rządów pruskich (dla miasta i okolicznych wsi były to lata 1793-1806) mieszczanie wszczęli proces o przywrócenie im propinacji, polegającej na monopolistycznym prawie sprowadzania, produkcji i szynkowania trunków. Jednocześnie oskarżano dziedzica o przywłaszczenie sobie propinacji od 1767 r. W pierwszych latach Królestwa Konstytucyjnego nie rozwiązany konflikt zaostriął się. Autorytatywnie spór ten zakończyła Prokuratoria Jeneralna, która 8 IV 1825 r. wydawała następujące oświadczenie: Główną podstawą, na której bieżunianie opierają swoje roszczenia jest przywilej z 1619 r. nadany przez Jana Kretkowskiego, przyznający im jak sygnalizowano wyżej prawo propinacji wszelkich trunków. Andrzej Zamoyski nadając 20 III 1767 r. ordynację cofnął dotychczas istniejące prawo propinacji w zamian za przyznanie innych swobód. Następnie Stanisław August Poniatowski 8 V 1767 r. nadał miastu przywilej, odejmując mieszkańcom prawo propinacji. Tak więc wymienione prawo, stanowiące przedmiot sporu pozostało w rękach kolejnych dziedziców miasta.⁴⁰

Na początku drugiej połowy XIX wieku zarysował się nowy konflikt pomiędzy mieszkańcami miasta, a jego właścicielem Lasockim o prawo wypasania inwentarzy w lasach biezuńskich. Poprzedni dziedzic Wołowski umożliwił mieszczanom korzystanie z pastwisk dworskich w zamian za opłatę od każdej sztuki inwentarza. Nowy właściciel Lasocki od lipca 1857 r. zabronił wypasania bydła i owiec nawet za wynagrodzeniem pieniężnym.⁴¹ Opierając się na opinii naczelnika powiatu mławskiego w tej kwestii rząd gubernialny płocki stwierdził 22 XI (4 XII) 1857 roku, iż mieszkańcy Bieżunia żadnymi dowodami nie wsparli swoich roszczeń, aby prawo wypasania inwentarza w lasach do dóbr biezuńskich należących było im nadane. Również prawo to nie jest im zagwarantowane hipotecznie.⁴²

Pochodzenie narodowościowe mieszkańców Bieżunia znalazło swoje odbicie w problematyce wyznaniowej. Stąd też, jak wcześniej zaznaczano, istniały tutaj 3 wyznania: rzymsko-katolickie, mozaistyczne i ewangelicko-augsburskie. Najbardziej liczącym się było pierwsze z wymienionych wyznań.

Początkowo Bieżeń należał do parafii Lutocin. Z lokacją miasta wiązało się również utworzenie parafii pod wezwaniem św. Trójcy, której fundatorem był prawdopodobnie kasztelan płocki Andrzej z Gulczewa. Parafię tę erygował biskup Jakub z Koszkwii (około 1406 r.). Na miejscu pierwotnego kościoła zbudowano pod koniec XVI wieku nowy. Andrzej Zamoyski w latach 1766-1768 zbudował nową murowaną świątynię, którą rozbudowano pod koniec XIX wieku (1888-1889), dobudowując prezbiterium, dwie boczne kaplice, ołtarze i zakrystie.⁴³ W protokole z wizytacji dziekańskiej kościoła bieżeńskiego dokonanej 3 VII 1817 r. stwierdzono, iż świątynia jest budowlą murowaną pokrytą dachówką, mającą za podstawę prostokąt o wymiarach 22,5 x 12,5 metra. Posadzka zbudowana była z cegły. Cmentarz wokół kościoła w większej części oparkaniony tarcicami posiadał bramę wraz z 3 furtkami. Obok kościoła usytuowana była drewniana plebania pokryta słomą.⁴⁴

Probostwo bieżeńskie miało własne grunta orne o powierzchni 45 mórg, na których wysiewano następujące gatunki zbóż (w korcach): żyta ozimego – 10, żyta jarego – 2, pszenicy – 1, jęczmienia – 3, owsa – 6. Ponadto probostwo dzierżawiło grunta z folwarku karniszyńskiego, znajdujące się tuż za miastem po lewej stronie traktu Bieżeń-Żuromin. Dzierżawione grunta miały powierzchnię 80 mórg. Statystyka wysiewów w korcach przedstawiała się następująco: żyta – 14, owsa – 6, jęczmienia – 6, rzepaku – 4, grochu – 1. W skład dóbr kościelnych wchodziło również 20 mórg łąki. Część gruntów kościelnych dzierżawiło 4 włościan, każdy z nich zobowiązany był trzy dni w tygodniu ze swoim sprzężajem pracować w dobrach probostwa.⁴⁵

Ogólny roczny dochód proboszcza bieżeńskiego zarejestrowany w protokole z 1817 r. wyniósł złp. 730. Dochód ten składał się z następujących pozycji: 1. Ze sprzedaży żyta (6 korcy po 24 złp.) – 144 złp., 2. Dziesięciny pieniężnej 41 złp. 18 gr., 3. Z dzierżawionych gruntów 420 złp., 4. Z placowego i od Żydów pokładnego 84 złp. 12 gr., 5. Robocizna tygodniowo sprzężajna i ręczna 40 złp.

Wydatki probostwa zamykały się kwotą 680 złp. Na sumę tę złożyły się

między innymi: 1. Opłaty na utrzymanie czeladzi 223 złp. 6 gr., 2. Opłaty na potrzeby kościelne (zakup wina, świec itp.), 3. Podatki z tytułu podymnego i kasy ogniowej.⁴⁶ Tak więc czysty roczny dochód probostwa wyniósł 50 złp., co wydaje się sumą znacznie zaniżoną.

Z parafią bieżuńską związana był szkoła elementarna, nad którą pieczę sprawował proboszcz. Szkoła ta odtworzona została za rządów pruskich i mieściła się w nowym budynku murowanym. Terytorialnie obejmowała miasto oraz 7 okolicznych wsi (Dąbrówki, Brody i inne). We wspomnianym już protokole z wizyty dziekańskiej placówki oświatowej: Szkoła mieści się w samodzielnym budynku murowanym pokrytym dachówką. Lekcje odbywają się w jednej izbie, druga zaś stanowi mieszkanie nauczyciela. Roczna pensja pedagoga wynosiła 600 złp. Kwota ta odpowiadała 25 korcom żyta. W utrzymaniu nauczyciela partycypują w połowie mieszkańcy, uiszczając odpowiednią składkę, w drugiej zaś mieszkańcy 7 wsi. Nauczycielem jest Fryderyk Joświch przybyły z Drobina, wyznania ewangelickiego. Na podkreślenie zasługuje znaczna liczba zapisanych 88 uczniów (chłopców 56, dziewcząt 32). W przekroju wyznaniowym społeczność uczniowska prezentowała się następująco: katolików 68, ewangelików 18, wyznawców mozajizmu 2. W końcowej części protokołu stwierdzono, iż dzieci uczą się czytać, pisać, liczyć w języku polskim i niemieckim.⁴⁷

Mimo, że bieżuńska szkoła elementarna funkcjonowała od czasów pruskich, to jednak nie miała charakteru powszechnego. Większość dzieci mieszczańskich nie uczęszczała do wymienionej placówki oświatowej. Stąd też zjawisko analfabetyzmu zataczało szerokie kręgi wśród mieszczan zwłaszcza narodowości polskiej. Potwierdzeniem tej tezy są choćby podpisy 15 mieszkańców zamieszczone w dokumencie sporządzonym przez Urząd Muncypalny Bieżunia w dniu 10 II 1821 r. Wśród wymienionych tylko 6 mieszczan potrafiło podpisać się, pozostałe zaś osoby potwierdziły swoje nazwiska jedynie krzyżkami.⁴⁸

Drugim z kolei pod względem liczebności było wyznanie mozaistyczne. Miejscem kultu społeczności żydowskiej miasta była synagoga (bóżnica). W aktach wizytacji diecezji płockiej z 1775 r. jest adnotacja o bóżnicy znajdującej się w centrum Rynku.⁴⁹ W połowie lat 30. XIX wieku świątynia ta wymagała restauracji. Stąd też Dozór Bóżniczy jako kolektywna władza gminy żydowskiej wystąpił z prośbą do rządu o udzielenie na ten cel pożyczki w kwocie 3 000 złp.⁵⁰ Funkcje religijne sprawował rabin. Od 1861 r. urząd ten piastował Jakub Lejb Rozen, cieszący się dobrą opinią Dozoru Bóżniczego.⁵¹

Na uwagę zasługuje budżet bieżuńskiej kasy bóżniczej, na który składały się dochody i wydatki. W ramach rozpatrywanego okresu najwyższe dochody w skali rocznej zarejestrowano od 1857 r. Wówczas to przez kilka kolejnych lat ich wysokość wynosiła 242 rs 26 kop. Jak wynika z etatu lat 1857-1860 głównym źródłem dochodów kasy bóżniczej były składki od mieszkańców żydowskich egzekwowane według ustalonego rozkładu, których suma wynosiła 234 rs 31 kop. dochodu. Struktura wydatków w wymienionych wyżej latach kształtowała się w skali rocznej następująco: 1. Ponad 50% wydatków pochłaniały pensje i materiały piśmienne (płaca rabina wynosiła wówczas 120 rs),⁵² 2. szpital w Mławie – 40 rs, 3. Dzierżawy proboszczowi bieżuńskiemu z gruntu zajętego na cmentarz żydowski (kirkut, znajdujący się za miastem nad Wkrą) – 6 rs 30 kop., 4. Stróżowi – 15 rs. Pozostałe rodzaje wydatków były niewielkie, wynoszące po kilka rubli srebrnych.⁵³

Społeczność żydowska miasta posiadała również swoją szkołę. W aktach wizytacji parafii bieżuńskiej z 1782 r. znajduje się wzmianka o jej funkcjonowaniu.⁵⁴

Mało liczną grupę stanowili wyznawcy ewangeliccy. Nie mieli oni własnej świątyni, lecz modlili się w jednym z prywatnych domów, a od 1806 r. w budynku szkoły. W sąsiedztwie cmentarza katolickiego (około 200 metrów) posiadali swój kirkut, z którego uiszczali proboszczowi bieżuńskiemu z tytułu dzierżawy tak zwane pokładne.⁵⁵

Personel bieżuńskiej służby zdrowia składał się z kilku prywatnie praktykujących akuszerki i cyrulików. Mieszkańcy miasta i okolicznych wsi nie mieli lekarza. Również ich dostęp do apteki (odległość około 20 kilometrów) był utrudniony. Najbliższe tego typu placówki znajdowały się w Sierpcu, Raciążu i Mławie. Stąd też 23 VII (4 VIII) 1857 r. naczelnik powiatu mławskiego wystąpił do guberni płockiej z wnioskiem o założenie w Bieżuniu apteki.⁵⁶ Również przychylnie stanowisko zajął rząd gubernialny, który w piśmie do władz centralnych datowanym na 12/24 X 1857 r. wskazał, iż w powiecie mławskim istnieje pilna potrzeba, zgodnie z życzeniem mieszkańców, założenia czwartej apteki z siedzibą w Bieżuniu. Jak słusznie podkreślano w wymienionym wyżej piśmie od powołania tej placówki uzależnione będzie osiedlanie się tu lekarza.⁵⁷

Na uwagę zasługuje fakt, że dziedzic Lasocki zadeklarował pomoc dla farmaceuty przez zapewnienie mu na okres 3 lat bezpłatnego mieszkania oraz morgi ogrodu i łąki. Zdaniem władz gubernialnych istnienie apteki nie tylko pozwoli na szybkie uzyskanie niezbędnych lekarstw, ale także ograni-

czy różne nadużycia felczerskie. Dopiero 29 III/10 IV 1861 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych zezwoliła magistrowi farmacji Felicjanowi Leśkiewiczowi założyć aptekę w Bieżuniu. W niecały rok później 9/21 II 1862 r. Leśkiewicz sprzedał tę placówkę Aleksandrowi Neuman.⁵⁸

Od 1839 r. lekarzem urzędowym miasta Bieżeń był mgr medycyny chirurgii Wojciech Chrzanowski z Sierpcu, a od 1860 r. na stałe sprowadził się do Bieżunia doktor Leopold Mieczkowski.

Patrząc poprzez pryzmat powiatu, Bieżeń nie był tak małym ośrodkiem miejskim. W 1862 r. zajmował pod względem liczby mieszkańców 17 miejsce na 43 miasta północnego Mazowsza, w powiecie mławskim zaś miał trzecią lokatę po Mławie i Sierpcu, przewyższając pozostałe 5 miast.⁵⁹ Bieżeń stanowił zwłaszcza w przededniu powstania listopadowego ważny ośrodek produkcji rzemieślniczej, słynąc przede wszystkim z garbarstwa i sukiennictwa. Lata międzypowstaniowe przyniosły stagnację w dziedzinie rzemiosła. Wtedy to bardziej zarysował się rolniczy charakter miasta. Świadczył o tym wzrost hodowli bydła na przestrzeni lat 1857-1863. Niewielkie dochody kasy miejskiej były czynnikiem hamującym realizację podstawowych inwestycji komunalnych w dziedzinie brukowania ulic, budowy chodników, studni publicznych czy też oświetlenia.

Chlubnie zapisało się miasto w powstaniach narodowych XIX wieku. Szczególny był jego wkład w powstanie listopadowe. W szeregach wojsk powstańczych 1831 r. walczyło wielu młodych mieszczan.⁶⁰

Tabela 15.

Straty materialne w powstaniu listopadowym największych miast powiatu mławskiego

Lp.	Nazwa miasta	Wielkość strat w złp.
1.	Raciąż	111 654
2.	Bieżeń	39 808
3.	Sierpc	30 606
4.	Mława	28 367

Źródło: KRSW, sygn. 8979, s. 39-43.

W trakcie wydarzeń rewolucyjnych zebrane bądź zniszczone zostało wyposażenie przeciwpożarowe kasy miejskiej, takie jak: 1 sikawka ręczna, 5 dra-

bin, 3 bosaki, 5 stągwi do wody.⁶¹ Również na straty narażeni byli mieszkańcy miasta pochodzenia niemieckiego, gdyż oparkanie cmentarza ewangelickiego zostało rozebrane przez wojska rosyjskie.⁶² Pod względem wysokości strat materialnych w powstaniu listopadowym Biezuń zajmował drugie miejsce wśród miast powiatu mławskiego. Stwierdzenie to ilustruje zestawienie, dotyczące kilku największych miast wymienionego powiatu.

Patriotyczną postawę mieszkańcy Biezuń wykazali również w powstaniu styczniowym. W okolicznych lasach oddziały powstańcze pokonały w kilku potyczkach wojska carskie.⁶³

Jedną z form represji caratu po stłumieniu powstania był akt prawny z 1 VI 1869 r., na mocy którego 338 miast Królestwa Polskiego, spośród 452, zamieniono na osady. Prawa miejskie odebrano miastom małym, słabym gospodarczo. W tej grupie znalazł się także Biezuń obok takich miast, jak na przykład Raciąż, Radzanów, Żuromin.⁶⁴

Przypisy

1. Miasta polskie w tysiącleciu, t. II, praca zbiorowa pod red. St. Pazyry, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1967, s. 456-457; Katalog zabytków sztuki w Polsce, praca zbiorowa pod red. I. Galickiej i H. Sygietyńskiej, Warszawa 1975, t. X, z. 28, s. 1.
2. Archiwum Główne w Warszawie (AGAD), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (KRSW), sygn. 4248, Prokuratoria Jeneralna w Królestwie Polskim, Warszawa 8 IV 1825.
3. Katalog zabytków..., op. cit.
4. KRSW, sygn. 4250, s. 531-532, 589-591.
5. Katalog zabytków..., op. cit., s. 4-5.
6. Załącznik do pozycji: Dzieje burżuazji w Polsce. Studia i materiały, t. II, praca zbiorowa pod red. R. Kołodziejczyka, Wrocław 1980.
7. AGAD, Biblioteka Ordynacji Zamojskich, sygn. 96; H. Grossman, Struktura społeczna i gospodarcza księstwa warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808-1810, Kwartalnik Statystyczny, Warszawa 1925, s. 19.
8. Archiwum Diecezjalne w Płocku (AD), Dekanat Biezuński, sygn. 402, Opis kościoła parafialnego biezuńskiego w czasie wizyty dekanalnej 3 VII 1817 r., k. 6.
9. KRSW, sygn. 208.
10. KRSW, sygn. 242, s. 498.
11. Archiwum Państwowe miasta stołecznego Warszawy Oddział w Działdowie, Akta urodzeń i zgonów gminy biezuńskiej wyznania chrześcijańskiego z 1856 r.
12. Załącznik do pozycji: Dzieje burżuazji..., op. cit.

13. KRSW, sygn. 161, s. 396-417.
14. KRSW, sygn. 4250, s. 479-483.
15. AGAD, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, sygn. 2395, Wykaz szczegółowy miast z oznaczeniem w każdym ogólnej ludności i będących w nich handlujących kupców oraz kramarzy w wydziale pierwszym pod dozorem rewizora skarbu guberni płockiej pozostających.
16. KRSW, sygn. 4251, s. 100.
17. AGAD, Dyrekcja Ubezpieczeń, sygn. 1508, Wykaz bydła niewłościańskiego znajdującego się w r. 1866 w powiecie mławskim, Warszawa 7/19 X 1866.
18. AGAD, Akta Rady Stanu, sygn. 1316; AGAD, Sekretariat Stanu, sygn. 12, k. 331-332.
19. KRSW, sygn. 4248, Komisja Województwa Płockiego (KWP) do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (KRSWiP), Płock 31 VIII 1824.
20. Dekanat Biezuński, sygn. 402, op. cit., k. 11.
21. KRSW, sygn. 4248, Burmistrz Bieżunia do KWP, Biezuń 16 V 1820.
22. KRSW, sygn. 4249, Adiunkt dozorca miast obwodu mławskiego, Biezuń 7/19 II 1839.
23. KRSW, sygn. 4250, s. 579-581.
24. Tamże.
25. Tamże.
26. W. Kalinowski, St. Trawkowski, Uwagi o urbanistyce i architekturze miejskiej Królestwa Kongresowego w pierwszej połowie XIX wieku, (w:) Studia i materiały do teorii i historii architektury i urbanistyki, t. I, Warszawa 1956, s. 65.
27. KRSW, sygn. 4248, KWP do KRSWiP, Płock 11 I 1827.
28. KRSW, sygn. 4249, KWP do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego (KRSWDiOP), Płock 24 VIII 1834.
29. KRSW, sygn. 4250, s. 164-165.
30. KRSW, sygn. 4249, KWP do KRSWDiOP, Płock 17 II 1834.
31. KRSW, sygn. 4250, s. 179-185.
32. Tamże.
33. Tamże, Rząd Gubernialny Płocki (RGP) do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD), Płock 15/27 VI 1850.
34. Tamże, s. 487-490.
35. Tamże, s. 648-650.
36. Tamże, PGR do KRSWiD, Płock 27 III (8 IV) 1848.
37. KRSW, sygn. 4253, s. 5.
38. Miasta polskie..., op. cit.
39. KRSW, sygn. 4251, s. 88-99.
40. KRSW, sygn. 4248, Prokuratura Jeneralna w Królestwie Polskim, Warszawa 8 IV 1825.
41. KRSW, sygn. 4250, s. 531-532.

42. Tamże, s. 520-521.
43. Diecezja Płocka, praca zbiorowa pod red. W. Lisa, Płock 1978, s. 454-455.
44. Dekanat Biezuński, sygn. 402, op. cit., k. 2.
45. Tamże, k. 10.
46. Tamże, k. 11-12.
47. Tamże k. 7.
48. KRSW, sygn. 4248, Działo się w Bieżuniu 10 II 1821.
49. AD, Akta wizytacji z 1775 r., sygn. 227, k. 76.
50. AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego (CWWKP), sygn. 1689, s. 2-4.
51. Tamże, s. 45-47.
52. Tamże, s. 35-38.
53. Tamże.
54. AD, Akta wizytacji z 1782 r., sygn. 306, k. 3-4.
55. Akta wizytacji z 1775 r., op. cit.
56. Państwowe Archiwum Wojewódzkie w Płocku, Urząd Lekarski Guberni Płockiej i Augustowskiej, sygn. 3.
57. Tamże.
58. Tamże.
59. KRSW, sygn. 11, s. 124.
60. KRSW, sygn. 4249, Burmistrz Bieżunia, Działo się w Urzędzie Muncypalnym Bieżunia 29 VIII 1834.
61. Tamże, KRSWDiOP do KWP, Warszawa 4 X 1834.
62. CWWKP, sygn. 1219, s. 2-3.
63. Miasta polskie..., op. cit.
64. St. Pazyra, Studia z dziejów miasta na Mazowszu od XIII do początków XX wieku, Lwów 1939, s. 352-354.